



**KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH  
ZWIĄZEK REWIZYJNY**

00-682 WARSZAWA, ul. HOŻA 66/68

Warszawa, 10.04.2026 r.

KZSM-ZN- 46 /2026

**Szanowna Pani  
Katarzyna Kęcka  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Zdrowia**

**Stanowisko na temat stosowania systemu NutriScore  
oraz innych systemów FOPNL**

***Szanowna Pani Minister,***

**Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich – Związek Rewizyjny jest zdecydowanie przeciwny przyjęciu i notyfikacji systemu NutriScore oraz innych znanych systemów FOPNL podlegających notyfikacji.**

**Ramy prawne**

Informacje, które nie są wymagane przepisami unijnymi, w tym stosowanie systemu NutriScore czy innych systemów, stanowią informacje dobrowolne i muszą spełniać wymogi art. 36 rozporządzenia 1169/2011, tj.:

- a. nie mogą wprowadzać konsumenta w błąd, o czym mowa w art. 7,
- b. nie mogą być niejednoznaczne ani dezorientować konsumenta, oraz
- c. muszą być, w stosownych przypadkach, oparte na odpowiednich danych naukowych.

Logo NutriScore z literami A i B może stanowić oświadczenie żywieniowe. Konsumenty interpretują logo zgodnie z założeniami NutriScore – czyli rozumieją, że produkty oznaczone literą A lub B to takie, które mają korzystną wartość żywieniową

(z uwagi na określoną ilość składników odżywczych). W konsekwencji takiej kwalifikacji prawnej logo NutriScore z literami A i B powinno spełniać wymogi rozporządzenia 1924/2006. Tymczasem system NutriScore nigdy nie został poddany procedurze uzyskania statusu oświadczenia żywieniowego oraz nie przedstawiono niezależnych badań potwierdzających korzystną wartość żywieniową produktów oznaczonych systemem NutriScore. Również raport EFSA, zrealizowany na zlecenie Komisji Europejskiej, należy uznać za negatywnie opiniujący system NutriScore. Niektóre sądy europejskie uznały oznaczenie NutriScore, że wynik zapewniający ocenę „A” lub „B”, mieści się w pojęciu "oświadczenia żywieniowego", a zatem powinno być wymienione w Załączniku do Rozporządzenia 1924/2006, aby mogło być legalnie stosowane.

### **System NutriScore**

System NutriScore oparty jest na przyjętych kryteriach mających w założeniu wprowadzić zmiany w diecie konsumentów oraz przeciwdziałać chorobom niezakaźnym, w szczególności nadwadze i otyłości. Słuszność przyjętych kryteriów nie została potwierdzona w badaniach naukowych.

System NutriScore jest krytycznie oceniany przez szereg:

- krajów członkowskich UE (już w 2020 roku Włochy, Czechy, Cypr, Grecja, Węgry i Łotwa oficjalnie odrzuciły ten system),
- organizacji branżowych.

W stosowanej argumentacji padają następujące wyjaśnienia lub oceny wykonane przez niezależne firmy:

- System Nutri-Score jest indeksem hybrydowym, w którym jedną wartością liczbową opisano zarówno niekorzystny wpływ wysokiej wartości energetycznej, nasyconych kwasów tłuszczowych, cukru i soli, jak i uwzględniono korzystne elementy, takie jak: białko, błonnik (choć pominięto witaminy, składniki mineralne, kwasy omega-3) oraz wybrane owoce, warzywa, orzechy, rośliny strączkowe i oleje (z orzechów włoskich, oliwę z oliwek i olej rzepakowy). Błędem metodologicznym jest wybiórcze traktowanie i wskazywanie konkretnych produktów jako „prozdrowotnych” (np. wskazanie oliwy z oliwek, ale nie np. oleju lnianego).

- System Nutri-Score koncentruje się na stałych ilościach 100 g lub 100 ml, co może stanowić mylącą informację, ponieważ ocena nie dotyczy porcji żywności, która odpowiada średniemu dziennemu zalecanemu zapotrzebowaniu w zbilansowanej diecie, ale raczej ilości, która może znacznie różnić się od zwykłego spożycia np. mleko i masło.

- Deprecjonowana jest żywność naturalna, niskoprzetworzona, z ograniczoną liczbą dodatków do żywności, a wspierane produkty wysoko przetworzone, co nie tylko godzi w interesy producentów rolnych i przetwórców, ale również jest sprzeczne z polityką UE i zaleceniami ekspertów żywieniowych. Faworyzuje produkty wysokoprzetworzone, jednocześnie deprecjonując tradycyjne polskie wyroby (owoce, warzywa i ich przetwory, mleko, sery i inne przetwory mleczne, produkty mięsne, zbożowe, rybne oraz oleje), czyli fundament polskiego rolnictwa i przetwórstwa spożywczego. W obliczu trudnej sytuacji geopolitycznej, która stawia przed polskimi producentami coraz większe wyzwania, konieczne jest wspieranie rodzimej, lokalnej produkcji i przetwórstwa. Jest to również zgodne z polityką UE skracania łańcuchów dostaw, ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> i wspierania lokalnej gospodarki i społeczności.

- Badania IBRIS wskazują, że konsumenci w Polsce mają bardzo ograniczoną wiedzę o zasadach działania systemu NutriScore. Uproszczona forma graficzna i wadliwy algorytm mogą zatem prowadzić do błędnych decyzji zakupowych i promować niezdrowe nawyki żywieniowe.

- Koalicja 27 różnych organizacji branży rolno-przetwórczej jest przeciwna stosowaniu znakowania systemem NutriScore widząc w nim nie tylko zagrożenie dla produktów (niskoprzetworzonych, naturalnych, ekologicznych czy lokalnych), ale również dezinformacją konsumentów co do wartości odżywczej produktów, obniżaniem świadomości konsumentów i dla brania odpowiedzialności za swoją dietę w zależności od indywidualnych potrzeb organizmu.

- System Nutri-Score jest podatny na działania marketingowe – zachęca do zakupów wybranych grup produktów.

- Dietetyka cyfrowa niesie kolejne wielkie zagrożenie. Miliony konsumentów będą korzystać z mobilnych asystentów dietetyki, komunikujących się z bazami danych i posiłkujących się wskaźnikami oceny dietetycznej produktów. Największą obecnie bazą danych o żywności jest Open Food Facts, która zawiera ponad 3 miliony ocenionych produktów, z tego z Polski ponad 27 tysięcy. Baza ta posługuje się indeksem NutriScore. Stwarza to poważne zagrożenie eliminacji z rynku wielu produktów naturalnych i niskoprzetworzonych, oznaczonych przez NutriScore jako „D” i „E” (np. żółte sery, wędliny, masło). Dotychczasową rolą oznaczeń „D” i „E” było ostrzeganie konsumenta o mniej korzystnych cechach dietetycznych produktu, natomiast w algorytmie cyfrowym może pojawić się procedura eliminacji wszystkich produktów z indeksem „D” i „E” jako „niezdrowych”. Ma to zupełnie inne znaczenie, jeżeli konsument sam podejmuje decyzję zakupową lub o spożyciu produktu nawet „niezdrowego”, a zupełnie inne, jeżeli algorytm pominie określone produkty i nie przekaże o nich żadnej informacji konsumentowi.

## Inne systemy FOPNL

Większość systemów FOPNL jest systemami interpretacyjnymi np. „Dziurki od klucza” (Szwecja, Dania, Litwa), NutriScore (Francja), „Traffic-light food labelling” (Wielka Brytania), co, zdaniem Krajowego Związku, jest niewłaściwe. Inne systemy określane jako nieinterpretacyjne np. Dobrowolny Program Znakowania Wartością Odżywczą (RWS), Nutrinform Battery (Włochy) *de facto* są interpretacyjne, ponieważ wskazują tylko negatywne strony produktu.

Zdrowie konsumentów w dużej mierze opiera się na zrównoważonej diecie, aktywności fizycznej oraz właściwym stylu życia z uwzględnieniem wieku, płci, aspektów zdrowotnych (choroby dietozależne i inne) i społecznych jak wykształcenie czy sytuacja materialna. Zatem każdy konsument podejmuje indywidualnie decyzję żywieniową w zależności od swojej sytuacji, a informacja na opakowaniu powinna dostarczyć wszystkich informacji o środku spożywczym, aby umożliwić włączenie do diety w odpowiedniej ilości lub wyłączenie z diety.

Na podstawie powyższego uzasadnienia Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich jest zdecydowanie przeciwny przyjęciu i notyfikacji systemu NutriScore oraz innych znanych systemów FOPNL podlegających notyfikacji.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU  
  
Marek Kapica

Do wiadomości:

Główny Inspektorat Sanitarny  
(inspektorat@sanepid.gov.pl)